

PŁOCCZANIE WOBEC BUDOWY POMNIKA ADAMA MICKIEWICZA W WARSZAWIE W 1897 R. ORAZ 25-LECIA PRACY HENRYKA SIENKIEWICZA W 1900 R. (PŁOCCZANIE O WIESZCZACH RAZ JESZCZE)

Abstrakt

W tekście uzupełnione zostały informacje zawarte w artykule dr Barbary Konarskiej-Pabiniak pt. *Płocczanie o wieszczach 1876–1939* z „Notatek Płockich” nr 2 z 1999 r. Przedstawiono udział płocczan w zbiorce na budowę pomnika Adama Mickiewicza w 1897 r. z okazji setnej rocznicy urodzin poety oraz w obchodach jubileuszowych dwudziestej piątej rocznicy pracy artystycznej Henryka Sienkiewicza w 1900 r. Zwrócono uwagę na charakter patriotyczny i obywatelski w tych uroczystościach mających miejsce w okresie nasilonej rusyfikacji.

Słowa kluczowe: Płock, 1897, 1900, obchody mickiewiczowskie, obchody sienkiewiczowskie

Przed 23 laty dr Barbara Konarska-Pabiniak zamieściła w „Notatkach Płockich” artykuł pt. *Płocczanie o wieszczach 1876–1939*¹, w którym omówiła poczynania płocczan zmierzające do uczczenia pamięci o narodowych wieszczach, tj. Adamie Mickiewiczu i Juliuszu Słowackim. Przy czym w przypadku Mickiewicza dotyczyło to rozważań na łamach „Korespondenta Płockiego” w 1882 r. o potrzebie uczczenia setnej rocznicy urodzin poety poprzez wybudowanie stosownego pomnika. Autorka artykułu opisała ponadto formy popularyzowania dzieła Mickiewicza poprzez reklamę wydawanych utworów jego autorstwa, odczyty oraz spektakle teatralne. Ważnym elementem uroczystości było wystawienie dramatów Juliusza Słowackiego na scenie płockiego teatru, jego dzieł w płockich bibliotekach, uroczystościach z okazji setnej rocznicy urodzin w 1909 r. oraz związanych z przewiezieniem jego zwłok na Wawel w 1927 r.

Jakkolwiek temat niniejszego artykułu nie stanowi przedmiotu naszych poszukiwań historycznych, to jednak szukając źródeł do dziejów Płocka końca XIX i początku XX stulecia, natrafiliśmy na materiały, które w znacznym stopniu uzupełniają obraz nakreślony przed dwudziestu laty.

1. Udział płocczan w budowie pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie w 1897 r.

Jako że zajmiemy się sposobem uczczenia przez płocczan osoby Adama Mickiewicza, przyjmijmy, że udaje nam się w ten sposób uczcić dwustulecie

¹ B. Konarska-Pabiniak, *Płocczanie o wieszczach w latach 1876–1939*, „Notatki Płockie” 1999, nr 2, s. 9–13.

wydania pierwszego tomu *Poezji*², co w historii literatury jest do dziś umowną datą rozpoczęcia w Polsce epoki romantyzmu.

Czy jednak fakt uzyskania nowych źródeł ilustrujących stosunek płocczan do narodowych wieszczów jest jedynym powodem dla zdecydowania się na publikację niniejszych uzupełnień? Nie. Uroczystości poświęcone narodowym wieszczom, które miały miejsce w konkretnym czasie historycznym (końca XIX wieku) były okazją do aktywizacji patriotycznej szerokich kręgów społeczeństwa polskiego. Fakt obchodów poświęconych wieszczom był bowiem zdarzeniem historycznym samym w sobie, wartym opisania ze względu na postawę przyjętą przez społeczeństwo, w tym i płocczan. Wspominając okres poprzedzający i obejmujący odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza³, ówczesny działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, historyk Józef Dąbrowski (używający pseudonimu J. Grabiec) podkreślał kilkakrotnie:

[...] dla zrozumienia biegu ówczesnych wypadków muszę tu podkreślić zasadniczą zmianę, jaka zaszła w latach 1897/98 w życiu politycznym Królestwa. Zmianą tą było ujawnienie się i pewnego rodzaju demokratyzacja politycznego życia. [...] postawienie w Warszawie pomnika Mickiewicza, na który fundusz zebrano drogą pu-

² *Poezye Adama Mickiewicza. Tom pierwszy*, Wilno 1822.

³ Pominiemy tu wykład historyczny dotyczący czasowej zmiany polityki caratu wobec Polaków związanej ze wstąpieniem na tron Mikołaja II, pełnieniem urzędu generał-gubernatora warszawskiego przez ks. A. Imeretyńskiego i aktywnością tzw. realistów – zob. np. *Historia Polski*, tom III, cz. I, red. Ż. Kormanowa, I. Pietrzak-Pawłowska, Warszawa 1970, s. 613–618; A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 351.

blicznej subskrypcji, co poruszyło prowincję i którego odsłonięcie stało się głośną manifestacją narodową. [...] nastąpił dalszy krok w rozwoju polityki narodowej. [...] uroczystości Mickiewiczowskie robotę polityczną w duchu patriotycznym zbliżyły do mas prowincjonalnych⁴.

Z tego względu właśnie dość istotnym wydaje się przypomnienie postawy płocczan w tym charakterystycznym okresie.

Zanim jednak do tego przejdziemy, przypomnijmy, iż pomysł budowy pomnika Adama Mickiewicza „odżył” na początku 1897 r. Myśl ta została podjęta przez prasę warszawską, zaś już wkrótce (25 lutego 1897 r.) Henryk Sienkiewicz, pisarz znany już wówczas powszechnie, szanowany i wręcz uwielbiany (wrócimy do jego osoby), zorganizował spotkanie osób zastężonych w działalności społecznej i literatów, w sprawie omówienia konkretnych kroków celem realizacji projektu. W kwietniu-maju 1897 r. nowo powstały komitet uzyskał pozwolenie władz carskich na budowę pomnika i – co stanowi istotę sprawy – zebranie funduszy poprzez zbiórkę publiczną. 6 maja komitet, energicznie kierowany przez Sienkiewicza (pełnił tam funkcję wiceprezesa), poinformował publicznie o otrzymaniu zgody i zapowiedział zbieranie składek.

Mimo, iż wstępnie planowano przyjmowanie datków jedynie bezpośrednio przez komitet, już od 12 maja 1897 r. „Kurier Warszawski”, jak również inne czasopisma warszawskie, zaczęły przyjmować ofiary:

Obeszło się bez odezw dziennikarskich, bez nawoływań. Redakcje zaczęły ogłaszać składki nadesłane i to było najlepszym wezwaniem do ofiar⁵.

24 maja komitet oficjalnie wezwał do składania ofiar⁶. Składki popłynęły szerokim strumieniem ze wszystkich stron Królestwa Polskiego (i nie tylko), od przedstawicieli różnych warstw społecznych, wpłacali starsi i dzieci, bogaci i biedni, osoby prywatne i firmy. Wysokość datków rozciągała się od tysięcy rubli do kilku kopiejek. Już 14 lipca trzeba było przerwać przyjmowanie ofiar, gdyż przekroczona została potrzebna kwota. Ogółem od 12 maja do 14 lipca

zebranych zostało 235 734,08 rubli (z czego bezpośrednio do kasy komitetu – 34 962,27 rubli, poprzez redakcje pism – 200 771,81). W tych granicach czasu wiele sfer i okolic nie wzięło wcale udziału w składkach jedynie dla tego, że nie rachowano się z potrzebą pośpiechu⁷. Szacowano, iż ofiary złożyło od prawie 85 000 osób do ponad 100 tysięcy:

Jeżeli się uwzględni, że większość składała ofiary w imieniu rodziny, to lekko licząc, ogólną liczbę osób, które sercem i szkatułką łączyły się ze sprawą pomnika, oznaczyć można cyfrą 300 000⁸.

Istotnie, było to przedsięwzięcie powszechne.

Autor pomnika, Cyprian Godebski, wykonał swoją pracę sprawnie i 17 września 1898 r. pomnik stanął na cokole. Uroczyste odsłonięcie nastąpiło 24 grudnia 1898 r. (niby setna rocznica urodzin Mickiewicza, ale liczona wg kalendarza juliańskiego). Sama uroczystość, z uwagi na obawy i zastrzeżenia władz carskich, miała iść wojakowo (a w zasadzie policyjnie), bardzo ograniczony przebieg⁹.

Zdecydowanie istotniejsze od samego odsłonięcia pomnika było jednak poruszenie społeczne z tego faktu wynikające. Na hasło „Mickiewicz”, szerokie kręgi społeczeństwa polskiego odpowiedziały ofiarnością będącą symbolem posiadania przezeń własnej świadomości narodowej, niezachwianej mimo długotrwałego braku posiadania państwa.

Już 24 maja 1897 r. płocki korespondent „Kuriera Warszawskiego” informował o planie zorganizowania uroczystego koncertu, z którego dochód miał być przeznaczony na wsparcie budowy pomnika¹⁰. Termin wyznaczony został ostatecznie na 12 czerwca¹¹. W przeddzień program uroczystości znalazł się w korespondencji „Kuriera Warszawskiego”. Według relacji:

Obfity i urozmaicony program, a przede wszystkim tak sympatyczny cel sprawiły, że na kilka godzin przed rozpoczęciem koncertu nie było ani jednego biletu¹².

⁴ J. Grabiec [J. Dąbrowski], *Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem. Moje wspomnienia*, Poznań 1925, s. 37-38, również s. 147.

⁵ Z. Wasilewski, *Pomnik Mickiewicza w Warszawie 1897-1898*, Warszawa 1899, s. 5-24; J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, Warszawa 1956, s. 204, 205; o staraniach w kwestii pozwolenia na budowę pomnika pisała na bieżąco prasa: „Kurier Warszawski” 1897, nr 69 z 10 III, s. 4, „Słowo” 1897, nr 70 z 28 III, s. 3.

⁶ Ibidem, s. 24-25; „Kurier Warszawski” 1897, nr 143 z 25 V, s. 2.

⁷ Z. Wasilewski, op. cit., s. 28-29.

⁸ Ibidem, s. 31-34; z tego samego źródła: „Echa Płockie i łomżyńskie” 1899, nr 56 z 15 VII, s. 2.

⁹ Z. Wasilewski, op. cit., s. 47-75; L. Ludorowski, *Sienkiewicz jako budowniczy pomnika Mickiewicza w Warszawie*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 2006, R. XII/2006, s. 75-84; J. Krzyżanowski, op. cit., s. 213.

¹⁰ „Kurier Warszawski” 1897, nr 142 z 24 V, s. 7.

¹¹ Ibidem 1897, nr 159 z 11 VI, s. 7; według B. Konarskiej-Pabiniak już 11 marca 1897 r. z programem zatytułowanym „Wieczór Mickiewiczowski” wystąpił w miejscowym teatrze Maurycy Kisielnicki – B. Konarska-Pabiniak, *Repertuar teatru w Płocku 1808-1939*, cz. I, Warszawa 1982, s. 121.

¹² „Kurier Warszawski” 1897, nr 164 z 16 VI, s. 6.



Fragment pierwszej strony „Kuriera Codziennego” z 26 VI 1897 r. z listą składkową wpłacających na pomnik A. Mickiewicza

Z kolei „Słowo” oznajmiało:

[...] na kilka dni przed koncertem zabrakło biletów, w dzień koncertu zaś przeszło sto osób (rzecz niebywała w Płocku) odeszło od kasy¹³.

Impreza składała się z trzech części, muzycznych i teatralnej. Repertuar obejmował utwory Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Ludwika Grossmana, Henryka Wieniawskiego, Józefa Krogulskiego oraz jednoaktówkę Józefa Franciszka Blizińskiego. Wykonalcami byli miejscowi muzycy i aktorzy amatorzy. Jak skomentowano w relacji prasowej:

Brawom i bisom po każdym numerze nie było końca. [...] Z zupełnym zadowoleniem opuszczała publiczność teatr (...)¹⁴.

Organizatorami byli przedstawiciele miejscowej inteligencji: Jan Ligowski – prawnik, działacz narodowy i społeczny oraz Antoni Maruszewski – muzyk, nauczyciel muzyki w miejscowym gimnazjum i Antoni Wunderlich – urzędnik, muzyk amator i działacz na niwie muzycznej¹⁵.

Relacje prasowe z koncertu, z oczywistych względów cenzuralnych, ograniczyły się tylko do sprawozdania z przebiegu, nie wspominając o rzeczywistym znaczeniu imprezy dla jej uczestników, i szerzej, dla

społeczności miasta¹⁶. Czysty dochód z uroczystości, przekazany następnie przez Jana Ligowskiego redakcji „Kuriera Warszawskiego” wyniósł 288,48 rubli¹⁷.

Jednocześnie płócczanie, jak całe społeczeństwo, dokonywali wpłat na pomnik w redakcjach gazet warszawskich prowadzących zbiorczą, tj.: „Kuriera Warszawskiego”, „Kuriera Codziennego” i „Słowa”. Pierwsza wpłata od mieszkańca Płocka pojawia się wśród ofiarodawców już 24 maja. Przez cały maj, czerwiec, aż do 14 lipca¹⁸, co jakiś czas znajdujemy na listach wpłacających, mieszkańców Płocka. Ofiary przyjmowała również redakcja ukazującego się w Płocku czasopisma diecezjalnego „Śpiew Kościelny”, przekazując je następnie do Warszawy. Wysokość wpłat była, jak w całym kraju, różna: od kilku kopiejek do kilkudziesięciu rubli (często wpłacanych zbiorowo, np. uczniowie gimnazjum męskiego – 50 rubli, firma „Ludwik Flatau” – 100 rubli). Można przyjąć, iż łącznie

¹⁶ Warto zaznaczyć, że tego rodzaju obchody rocznicowe służyły wzmocnieniu świadomości narodowej i przynależności do polskiego kręgu kulturowego. Taką okazją było np. nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Stanisława Moniuszki w 25 letnią rocznicę śmierci – „Słowo” 1897, nr 135 z 17 VI, s. 4; „Kurier Warszawski” 1897, nr 167 z 20 VI, s. 8.

¹⁷ „Kurier Warszawski” 1897, nr 172 z 24 VI, s. 2.

¹⁸ Ibidem 1897, nr 142 z 24 V, s. 2, nr 147 z 29 V, s. 2, nr 148 z 30 V, s. 2, nr 150 z 1 VI, s. 2, nr 170 z 22 VI, s. 3, nr 172 z 24 VI, s. 2, nr 181 z 3 VII, s. 3, nr 185 z 7 VII, s. 1, nr 191 z 13 VII, s. 2, nr 192 z 14 VII, s. 2; „Słowo” 1897, nr 123 z 2 VI, s. 2, nr 129 z 10 VI, s. 2, nr 134 z 16 VI, s. 2, nr 137 z 20 VI, s. 2, nr 140 z 24 VI, s. 2, nr 156 z 14 VII, s. 2; „Kurier Codzienny” 1897, nr 152 z 3 VI, s. 1, nr 174 z 26 VI, s. 1, nr 186 z 8 VII, s. 1.



Relacja z koncertu mickiewiczowskiego w „Słowie” z 17 VI 1897 r.

napłynęło z Płocka (na podstawie danych z gazet) co najmniej 829,91 rubli.

Dla uświadomienia sobie przez czytelnika współczesnego jaka była wartość tych środków, pozwoliliśmy sobie na przytoczenie cen podstawowych artykułów żywnościowych z wiosny 1898 r. (dla połowy 1897 r. brak źródeł, w związku z nieukazywaniem się miejscowych gazet). Ceny te przedstawia poniższa tabela.

Artykuł	Cena (w rublach)
żyto (korzec*)	4,35 – 4,45
pszenica (korzec)	6,30 – 6,80
indyczka (sztuka)	2,00 – 3,00
gęś (sztuka)	1,50 – 3,00
kogut (sztuka)	0,70 – 1,00
kiełbasa wędzona (funt*)	0,20
szynka wędzona (funt)	0,18 – 0,20
sałata (sztuka)	0,03
masło (funt)	0,30 – 0,35
ziemniaki (korzec)	2,00

*korzec – ok. 97 kg, funt – ok. 0,4 kg

Źródło: „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1898, nr 2 z 5 IV s. 12, nr 3 z 8 IV, s. 2.

Uroczystości mickiewiczowskie nie zakończyły się zebraniem składek. Jak wspomnieliśmy, 17 września 1898 r. pomnik stanął na cokole przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Specjalną krótką notkę poświęciły temu wydarzeniu „Echa Płockie i Łomżyńskie”¹⁹. Podobnie w dniu uroczystego odsłonięcia pomnika „Echa...” zamieściły zwięzły komunikat o treści:

*Dzisiaj, w stuletnią rocznicę urodzin największego mocarza naszej pieśni, a zarazem jednego z wielkich poetów świata, w Warszawie odbywa się uroczystość odsłonięcia pomnika*²⁰.

Dłuższą relację z tego wydarzenia wraz z głosami prasy warszawskiej, zamieściły „Echa...” w ostatnim numerze z 1898 r.²¹

2. Płocczanie wobec jubileuszu dwudziestopięciolecia pracy Henryka Sienkiewicza w 1900 r.

Już wkrótce płocczanie mieli sposobność uczestniczyć w kolejnej manifestacji polskości, tym razem związanej z jubileuszem osoby również porównywanej często do wieszczki narodowej – mowa o Henryku Sienkiewiczu. Przytoczmy w tym miejscu znane, przy tym bardzo obrazowe słowa dotyczące ówczesnej roli twórczości Sienkiewicza dla Polaków, napisane z perspektywy półwiecza przez Stanisława Maczkiewicza w artykule o znamienym tytule: *My z niego wszyscy:*

Warszawa pomiędzy r. 1875 a 1900. [...] Warszawa była jak jej smutny, zachlapany deszcz jesienny, kiedy to zamek królewski widziany od Pragi roztapia się w siatkówce drobnego deszczu, a Wisła i jej brzegi wyglądają już nie szaro, lecz żółto.

Aspiracje polityczne, umieszczone pomiędzy stójkowym z jednego rogu a stójkowym z rogu przeciwnego. Wspomnienia patriotyczne, rogatywkowe czy tromtadrackie, pochowane głęboko, bardzo głęboko i nawet naftaliną posypane – a na zewnątrz hasło: „hodujemy drób i króliki” jako maksimum napięcia pracy organicznej połączone z maksimum dalekowidztwa i odwagi cywilnej.

W takich to czasach pisał Sienkiewicz o wielkich naszych zwycięstwach i klęskach. Schowane mu w dorożkarskiej budzie warszawianinowi łuną pożarów w oczy zaświecił, upiornym szczękiem oręza przestraszył, wbijaniem na pal zupełnie już zdziwił. [...] Musiało coś być w polskiej duszy podatnego dla duchów i uczuć przez talent

¹⁹ „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1898, nr 52 z 28 IX, s. 3.

²⁰ Ibidem 1898, nr 77 z 24 XII, s. 2.

²¹ Ibidem 1898, nr 78 z 31 XII, s. 3-4.



Odslonięcie pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie 24 XII 1898 r.

Źródło: Z. Wasilewski, *Pomnik Mickiewicza w Warszawie 1897–1898*, Warszawa 1899, fot. po s. 80.

*Sienkiewicza wywołanych, skoro pisarz ten stał się najbliższym człowiekiem każdej rodziny polskiej*²².

Rzeczywiście rola pisarstwa Sienkiewicza jest dla utrzymania bądź wręcz obudzenia uczuć przynależności do polskości nie do przecenienia. O czytelnictwie jego książek wśród najniższych warstw społecznych wspominał świadek zdarzenia – Stefan Żeromski, pisali o tym Bogdan Zakrzewski czy Maria Kriśań²³. Są to rzeczy ogólnie znane.

W ostatnim roku XIX stulecia „Kurier Warszawski” zorganizował konkurs-ankietę na największe osiągnięcia polskie w dziedzinie sztuki i nauki w odchodzącym w przeszłość wieku. W kategorii poezja wygrał zdecydowanie Mickiewicz, w kategorii powieść – równie jednoznacznie – właśnie Sienkiewicz (wśród dziesięciu najlepszych utworów prozą wygrała „Trylogia”, trzy następne utwory w pierwszej dziesiątce)²⁴.

Jubileusz dwudziestopięciolecia pracy artystycznej Sienkiewicza przypadał na 1897 rok. Sam pisarz

²² S. Cat-Mackiewicz, *Odeszli w zmięch. Wybór pism 1916–1966*, Warszawa 1968, s. 49-51.

²³ Idem, *Był bał*, Kraków 2012, s. 300-301; B. Zakrzewski, *Sienkiewicz dla maluczkich*, „Pamiętnik Literacki” 1966, nr 3, s. 161-163; M. Kriśań, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX – początku XX wieku*, Warszawa 2008, s. 52, 53, 57; o czytelnictwie Sienkiewicza (i Mickiewicza) na wsi płockiej: „Echa Płockie i łomżyńskie” 1901, nr 37 z 8 V, s. 3, „Echa Płockie i Włocławskie” 1904, nr 56 z 13 VII, s. 2.

²⁴ „Kurier Warszawski” 1901, nr 1 z 1 I, s. 14; I. Przybysz, *Spojrzenie wstecz jako lekarstwo na lęk przed przełomem wieków*, „Kurier Warszawski” i jego „konkurs stulecia”, „Tekstualia” 2020, nr 4, s. 59; P. Łopuszański, *Warszawa literacka przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 2019, s. 322.

chcąc jednak oddać hołd Mickiewiczowi, poprosił o przeniesienie uroczystości. Komitet jubileuszowy wrócił do pomysłu w roku 1899. Ponownie ogłosił zbiórkę składek, tym razem jednak prasa nie drukowała list ofiarodawców. Sienkiewicz otrzymał w darze majątek Oblęgorek leżący w ziemi kieleckiej, zakupiony z datków społeczeństwa.

Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się 22 grudnia 1900 r. Tego dnia w wielu miastach Królestwa Polskiego odbyły się zaplanowane występy artystyczne. Sam jubilat uczestniczył w obchodach warszawskich²⁵.

„Echa Płockie i łomżyńskie” już 30 grudnia 1899 r. ogłosiły odezwę ogólnokrajowego komitetu jubileuszowego Henryka Sienkiewicza informującą o wyrażeniu zgody przez władze na zorganizowanie uroczystości oraz wzywającą do składania ofiar na zakup specjalnego daru dla jubilata w postaci nieruchomości²⁶.

Odezwa odbiła się znacznym echem wśród płoczan, o czym informowały „Echa...” w dwóch pierwszych numerach z 1900 r. Redakcja zaznaczyła: *nie będziemy pomieszczali listów i artykułów rozstrząsających sprawę uczczenia Sienkiewicza*²⁷, jednak przedstawiono jeden list w całości i dwa w streszczeniu. Autorzy korespondencji całkowicie identyfikowali się z pomysłem uczczenia Sienkiewicza, przy czym różnili się w pomysłach na zrealizowanie tej

²⁵ L. Ludorowski, *Jubileusz Henryka Sienkiewicza 1900*, Lublin 2001, s. 13-18, XLVII-LXXIX; J. Krzyżanowski, op. cit., s. 224, 228-231.

²⁶ „Echa Płockie i łomżyńskie” 1899, nr 103 z 30 XII, s. 2.

²⁷ Ibidem 1900, nr 1 z 3 I, s. 4.

inicjatywy. Jedną z korespondentek raział pomysł obdarowania pisarza tak konkretnym i materialnym darem, jak nieruchomości²⁸, co miało nie licować z podniosłą okolicznością. Inna akceptowała zakup nieruchomości, przy czym proponowała, aby nie przekazywać jej Sienkiewiczowi na własność, a jedynie w użytkowanie do śmierci, zaś właścicielem uczynić jakiś rodzaj fundacji, która po śmierci jubilata, przekazałaby go w użytkowanie kolejnemu twórcy, uznanemu za narodowego²⁹.

List zacytowany w całości ukazywał tę kwestię w sposób podobny; został nawet uznany przez redakcję (może sama go napisała?) za najbardziej reprezentatywny. Autor pisał, iż:

[...] w naszym pojęciu podobny projekt, jak uczczenie Sienkiewicza przy pomocy zakupu dlań jakiejś „nieruchomości”, daleko odbiega od ideałów, jakie nam dał on w swych utworach. [...] Dla ludzi tego polotu ducha co Sienkiewicz „nieruchomość” nie jest koniecznym upragnionym kwiatkiem w wieńcu, mającym zdobić jego skronie. Takie realizowanie na gotówkę zasług, [...] wydać się może pomysłem szczęśliwym chyba tylko ludziom, dla których cielec złoty jest największym bożkiem [...]. My jesteśmy społeczeństwem zbyt ubogiem, byśmy mogli ofiarnością publiczną czynić zadość rzeczywistym nieraz zasługom pojedynczych ludzi. Zbyt wiele pracy i wysiłków pieniężnych wymagają od nas inne strony naszego życia. [...] Na cele dobra publicznego, na otarcie łzy nieszczęśliwemu, jednym słowem na ufundowanie instytucji imienia Sienkiewicza, mającej na celu dobro społeczne, jestem pewien, pospieszy ze swym groszem niemal każdy, a nie pewna tylko partia ludzi, która, nie zasięgnąwszy zdania opinii publicznej pod tym względem, chce zbudować pomnik nieodpowiadający istotnym uczuciom, ożywiającym nasz ogół³⁰.

Taki, zdaniem redakcji „Ech...”, był pogląd charakterystyczny dla opinii publicznej Płocka i okolic (wyrażony przede wszystkim w listach do redakcji). Wynika z niego zrozumienie i akceptacja dla społecznych i dobroczynnych celów podarunku. Jak wiadomo, stało się inaczej. Komitet jubileuszowy zrealizował swój zamiar poprzez nabycie i przekazanie Sienkiewiczowi Oblęgorka³¹.

²⁸ Komitet jubileuszowy od początku istnienia planował uczcić Sienkiewicza zakupem na jego rzecz nieruchomości. Ostatecznie wybór padł na dworek w Oblęgorku.

²⁹ „Echa Płockie i łomżyńskie” 1900, nr 1 z 3 I, s. 4.

³⁰ Ibidem 1900, nr 2 z 6 I, s. 2.

³¹ Co, jak zaznaczają badacze jego twórczości, było dlań ostatecznie dość kłopotliwym podarunkiem – J. Krzyżanowski, op. cit., s. 224, 228-229.



Henryk Sienkiewicz ok. 1900 r.

Źródło: <https://polona.pl/>

10 stycznia 1900 r. „Echa...” ogłosiły, iż przyjmują w redakcji składki na dar jubileuszowy, zapowiadając jednocześnie, iż nie będą drukowały listy ofiarodawców. W ciągu najbliższych miesięcy w gazecie pojawiły się informacje i ogłoszenia warszawskiego komitetu jubileuszowego: o sposobie przekazywania składek, o zakupie Oblęgorka, o wyznaczeniu dnia 22 grudnia 1900 r. jako terminu obchodów jubileuszowych³².

W grudniu poczęły ukazywać się informacje na temat programu obchodów sienkiewiczowskich w Płocku. Uroczystość miała mieć miejsce 22 grudnia w teatrze płockim i składać się z części muzycznej, dramatycznej oraz wystawienia tzw. żywych obrazów ilustrujących sceny z twórczości Sienkiewicza³³.

Na kilka dni przed uroczystościami „Echa...” zamieściły szkic pt. Henryk Sienkiewicz, w którym autor (podpisany jako „G”)³⁴ starał się przedstawić twórczość Sienkiewicza w kontekście jej znaczenia w historii literatury, ale i wartości dla społeczeństwa. Doceniając sławę pisarza, zastanawiał się

[...] czy przyszłość zaliczy Sienkiewicza do tych wiecznie świecących słońc, czy też gwiazda

³² „Echa Płockie i łomżyńskie” 1900, nr 3 z 10 I, s. 2, nr 25 z 28 III, s. 4, nr 56 z 14 VII, s. 3, nr 89 z 7 XI, s. 4.

³³ Ibidem 1900, nr 99 z 12 XII, s. 2, nr 100 z 15 XII, s. 2.

³⁴ Nie wiemy, czy artykuł był dziełem miejscowym, czy przedrukem.

jego po pewnym czasie zostanie przyćmioną, jeżeli nie zagaszoną. Czy przyszłość odda mu to i potwierdzi to, co mu obecnie oddają i wyrażają współcześni?

Wyrażając przekonanie, że:

[...] w wielkim duchu poety, pisarza (który wyraża się w jego pismach i dziełach) ogół chciałby widzieć wcielenie całej duszy ludzkiej, wszystkich jej drgań najczulszych i szmerów najłżejszych [...]

Nawiązując tymczasem do nadeszłych współcześnie idei modernistycznych zauważał, iż:

[...] twórczość jego nie objęła całości ducha współczesnego mu pokolenia, wymyka się z pod jego objęć i spostrzeżeń ta grupa ludzi szamoczących się i targających w życiu, ludzi smutnych tym smutkiem bezdennym, niekiedy cichym, czasami bluźniącym i zlorzeczającym.

Autor wyraźnie dał do zrozumienia, że twórczość Sienkiewicza rozminęła się z duchem epoki Młodej Polski (zaznaczyć należy, że autor tej nazwy nie używa). Podkreśla jednak ostatecznie wielkość tej twórczości dla wszystkich warstw społeczeństwa polskiego:

[...] o autorze powiedzieć można, iż przeniknęła wszystkie warstwy społeczne: od pałaców aż do chat kurnych. [...] O nie wielu pisarzach można powiedzieć, że „książki ich zbłądziły pod strzechy”, jak o naszym autorze „Szkiców węglem”. – To udostępnienie pięknej, wspaniałej literatury dla warstw szerokich jest wielką zasługą pisarza. Dla nas specjalnie, dla ogółu polskiego, dzieła autora „Potopu”, wywierają i wywierają wielce pokrępiający wpływ. W niejednych duszach roznieciły one płomień miłości i ubóstwiania tego, co miłować i ubóstwiać należy³⁵.

Znów względy cenzuralne sprawiły, że jedynie domyślać się należy, iż w ostatnich słowach miał autor artykułu na myśli ojczyznę.

Zainteresowanie obchodem jubileuszowym w Płocku było tak duże, że zabrakło miejsc na imprezę w dniu 22 grudnia. Postanowiono więc powtórzyć program w dniu następnym³⁶. 22 grudnia 1900 r. na ręce warszawskiego komitetu jubileuszowego wysłany został z Płocka telegram o treści:

Płocczanie uczestniczą myślą i sercem w obchodzie jubileuszowym znakomitego autora trylogii historycznej³⁷.

³⁵ „Echa Płockie i łomżyńskie” 1900, nr 101 z 19 XII, s. 2.

³⁶ Ibidem, s. 3.

³⁷ Ibidem 1900, nr 102 z 22 XII, s. 2.

Jubileusz Sienkiewicza. Z powodu obchodu jubileuszowego Sienkiewicza, wysłany został z Płocka, na ręce komitetu urządzającego, telegram z wyrażeniem uznania i życzeniami dla znakomitego autora.
Telegram ten, podpisany przez kilkadziesiąt osób, brzmiał w słowach następujących: „Płocczanie uczestniczą myślą i sercem w obchodzie jubileuszowym znakomitego autora trylogii historycznej.”

Izba skarbowa Płocka zawiadamia, że
Fragment „Ech Płockich i łomżyńskich” z 22 XII 1900 r.

Stroną muzyczną uroczystości zajęli się, podobnie jak w przypadku uroczystości mickiewiczowskich, Antoni Maruszewski i Antoni Wunderlich. Z kolei odegrane zostały: fragment przedstawienia pt. „Hajduczek”, będącego przeróbką teatralną Pana Wołodyjowskiego oraz jednoaktówka Sienkiewicza „Czyja wina?” Jeden z aktorów wyrecytował nowelkę jubilata pt. „Bajka sabatowa”. Na koniec aktorzy zaprezentowali tzw. żywe obrazy nawiązujące do twórczości Sienkiewicza, przedstawiając sceny z „Ogniem i mieczem” i „Quo vadis”. Następnego dnia (23 grudnia) teatr ponownie wypełnił się publicznością³⁸.

Na koniec powróćmy jeszcze raz do pytania o sens uzupełnienia artykułu B. Konarskiej-Pabiniak z roku 1999. Czy okoliczności w nim przedstawione warte są przypomnienia i uzupełnienia? Jakie było ich znaczenie ówczasie?

Przypomnijmy kontekst obu uroczystości. O tle politycznym w Królestwie Polskim już wspominaliśmy. W Płocku był to moment, kiedy część miejscowej inteligencji zaczyna dopiero angażować się w działalność związaną z nurtem narodowo-demokratycznym (udział w Towarzystwie Oświaty Narodowej i Lidze Narodowej). W latach 1899 i 1900 pojawiają się dopiero ślady docierania do Płocka idei niepodległościowo-socjalistycznych (pierwsze składki z Płocka na działalność Polskiej Partii Socjalistycznej)³⁹.

Uroczystości ku czci wieszczów (zaliczmy w ich poczet również Sienkiewicza), które miały miejsce w ostatnich latach XIX wieku zaktywizowały liczne odłamy społeczeństwa polskiego, zarówno pod względem narodowym (świadomość przynależności do odrębnej, polskiej kultury), jak i społecznym, obywatelskim (udział w składkach, w uroczystościach).

³⁸ Ibidem 1900, nr 103 z 29 XII, s. 3.

³⁹ M. Sokolnicki, *Endecja w Płocku do 1919 r.*, „Notatki Płockie” 2000, nr 4, s. 8-9; idem, *Początki i rozwój działalności płockiej organizacji PPS do 1919 r. (w stulecie powstania)*, „Notatki Płockie” 2000, nr 1, s. 28.

Uczestnictwo w obchodach był zastępczą formą manifestacji i uczuć patriotycznych, tym istotniejszą, że obejmującą szerokie kręgi społeczne.

Dla przedstawicieli środowisk czy wspólnot terytorialnych (takich jak mieszkańcy Płocka), znaczenie

uroczystości polegało na świadomości uczestnictwa w dziele obejmującym całą polską zbiorowość i wyraźnym poczuciu bycia jej częścią, co było ważnym elementem podtrzymania świadomości narodowej w tych trudnych dla polskości czasach.

Bibliografia

Prasa

„Echa Płockie i Łomżyńskie” 1898, 1899, 1900, 1901

„Echa Płockie i Włocławskie” 1904

„Kurier Codzienny” 1897

„Kurier Warszawski” 1897, 1901

„Słowo” 1897

Wspomnienia i pamiętniki

J. Grabiec [J. Dąbrowski], *Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem. Moje wspomnienia*, Poznań 1925.

Opracowania i artykuły

A. Chwałba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000.

Historia Polski, tom III, cz. I, red. Ż. Kormanowa, I. Pietrzak-Pawłowska, Warszawa 1970.

B. Konarska-Pabiniak, *Płocczanie o wieszczach 1876–1939*, „Notatki Płockie” 1999, nr 2.

B. Konarska-Pabiniak, *Repertuar teatru w Płocku 1808–1939*, cz. I, Warszawa 1982.

M. Kriśań, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX – początku XX wieku*, Warszawa 2008.

J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, Warszawa 1956.

L. Ludorowski, *Jubileusz Henryka Sienkiewicza 1900*, Lublin 2001.

L. Ludorowski, *Sienkiewicz jako budowniczy pomnika Mickiewicza w Warszawie*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 2006, t. 41.

P. Łopuszański, *Warszawa literacka przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 2019.

S. Mackiewicz-Cat, *Był bal*, Kraków 2012.

S. Mackiewicz-Cat, *Odeszli w zmięch. Wybór pism 1916–1966*, Warszawa 1968.

A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*, Płock 2002.

I. Przybysz, *Spojrzenie wstecz jako lekarstwo na lęk przed przełomem wieków*, „Kurier Warszawski” i jego „konkurs stulecia”, „Tekstualia” 2020, nr 4.

M. Sokolnicki, *Endecja w Płocku do 1919 r.*, „Notatki Płockie” 2000, nr 4.

M. Sokolnicki, *Początki i rozwój działalności płockiej organizacji PPS do 1919 r. (w stulecie powstania)*, „Notatki Płockie” 2000, nr 1.

Z. Wasilewski, *Pomnik Mickiewicza w Warszawie 1897–1898*, Warszawa 1899.

B. Zakrzewski, *Sienkiewicz dla maluczkich*, „Pamiętnik Literacki” 1966, nr 3.

PŁOCK IN HABITANT ONCE AGAIN ABOUT NATIONAL BARDS

Summary

The article contains information from Barbara Konarska-Pabiniak's article *Płocczanie o wieszczach 1876–1939* [Płock in habitant about national bards 1876-1939] from 'Notatki Płockie' no. 2, 1999. It presents the participation of the Płock inhabitants in the charity event for the construction of the Adam Mickiewicz monument in 1897 and in the jubilee celebrations of the twenty-fifth anniversary of Henryk Sienkiewicz's art work. The attention was drawn to the patriotic and civil character of the participation in this celebrations which took place during times of intensified russification.

Keywords: Płock, 1897, 1900, Mickiewicz ceremonies, Sienkiewicz ceremonies